

# Marcin Wakar

---

## W dwusetną rocznicę śmierci Johanna Gottfrieda Herdera : sprawozdanie z sesji

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 259-263

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Marcin Wakar

## W dwusetną rocznicę śmierci Johanna Gottfrieda Herdera Sprawozdanie z sesji

Rok 2003 obfitował w różnego rodzaju uroczystości poświęcone pamięci Johanna Gottfrieda Herdera. Dwusetną rocznicę śmierci filozofa uczciły również środowiska naukowe organizując dwie konferencje poświęcone jego życiu, czasom i dziełu.

Pierwsza z nich (29 września—1 października) to Międzynarodowa Konferencja Filozoficzna zatytułowana „Herder i filozofia XVIII i XIX wieku”. Na tę okazję zjechali się do Olsztyna i Morąga badacze jego filozofii z wielu krajów Europy i Ameryki. Organizatorzy — Instytut Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Instytut Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego oraz Philosophie Universität Siegen w Niemczech — przygotowali aż czternaście wystąpień.

Pierwszego dnia wykłady odbywały się w Sali Kromerowskiej olsztyńskiego zamku. Po części powitalnej rozpoczęły się obrady, w trakcie których wygłoszono następujące referaty (wszystkie w języku niemieckim): prof. dr Reiner Wiehl (Universität Heidelberg) — „Herders Kritik der Kantischen »Kritik der Urteilskraft«; ein Methodenproblem der heutigen Philosophie”; prof. dr Andrzej Przyłębski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza) — „Herder und Philosophie des Lebens”; prof. dr Ulrike Zeuch (Wolfenbüttel Bibliothek) — „Herders Sprachphilosophie und Platons »Kratylos« im zeitgenössischen Kontext”; prof. dr Gilbert Merlio (Uniwersytet Paryski) — „Oswald Spengler und Herder” i wykład jubileuszowy prof. dr Marion Heinz zatytułowany „Die Kontroverse zwischen Herder und Jacobi über Spinoza”.

Pierwszym z wygłoszonych był wykład prof. dr Ulrike Zeuch. Przedmiotem jej wystąpienia było ustalenie różnic i podobieństw między Platońskim pojęciem *anathrein*, użytym w *Kratylosie*, a pojęciem rozsądku (*Besonnenheit*), leżącym u podstaw rozprawy *Vom Ursprung der Sprache* Herdera. Pojęcie *Besonnenheit* oznacza u Herdera elementarną zdolność ludzkiej duszy, pozwalającą na wyodrębnienie ze strumienia wrażeń pewnej cechy przedmiotowej i jej nazwanie. Herder nawiązał tu do Ch. Wolffa i jego *Psychologia Empirica*, w której dokonał rozróżnienia między *attentio* a refleksją. Pojęcie *Besonnenheit* łączy w sobie oba momenty, mianowicie zdolność do zachowania uwagi i refleksję. Roztropność jako władza ludzkiej duszy nie podlega mechanizmowi przyrodniczemu i oznacza akt uświadomienia sobie przez człowieka „żywego świata”. W kategorii *Besonnenheit* akcent położony jest na receptywność — czyli zdolności człowieka do odbierania dźwięków dochodzących doń ze świata. Zawarty jest w niej również moment spontaniczności odsyłający do ludzkiego myślenia. Twierdząc, że w roztropności jednocześnie zawarty jest moment receptywności i spontaniczności, Herder wykroczył poza Kantowski dualizm władz — receptywną zmysłowość i spontaniczne myślenie. Konstytutywny dla powstania języka akt nazwania cech przedmiotu opiera się na zdolności wyodrębniania z otaczającego świata względnie trwałych jego własności. A ta odsyła już do roztropności jako zdolności ludzkiej duszy. Prelegentka

zwracała uwagę na to, że Herder krytykował Kantowskie ujęcie rozumu. Wedle niego rozum nie jest zdolny do apriorycznego poznania, niezależnego od doświadczenia empirycznego. Intelpekt ludzki jest wedle Herdera intelektem zmysłowym, stale odniesionym do receptywnej zmysłowości. Ten właśnie moment wyraża kategoria *Besonnenheit*.

W drugiej części swojego wystąpienia prelegentka przedstawiła Platońską koncepcję języka, przedstawioną przez niego w *Kratylosie*. Za oś wywodów przyjęła kategorię *anathrein*, oznaczającą zdolność do czystego myślenia. Platon negował empiryczne pochodzenie języka, tzn. wywodzenie się języka z pasywnego odbijania przez człowieka docierających doń z zewnątrz wrażeń zmysłowych. W narodzinach języka zasadniczą rolę odgrywa ludzka zdolność do myślenia — *anathrein*.

Drugim referatem był wykład jubileuszowy prof. dr Marion Heinz. Prelegentka wyszła w wystąpieniu od tezy, że do rehabilitacji i ponownego ożywienia filozofii Spinozy przyczynił się w Niemczech w latach osiemdziesiątych XVIII w. spór na temat panteizmu, prowadzony między Friedrichem Jacobim i Mosesem Mendelsonem. W sporze tym dużą rolę odegrał Lessing, który w tym czasie należał do najwybitniejszych przedstawicieli niemieckiego oświecenia. Stanowisko Herdera było właściwie kontynuacją stanowiska Lessinga, wedle którego filozofia Spinozy nie prowadzi do ateizmu i fatalizmu, lecz do nowej metafizyki immanentnego rozumu, tj. do panteizmu. Natomiast Jacobi i Mendelson — a także Kant — uważali spinozizm za siłę, która prowadzi w filozofii do nihilizmu. Herder, ale także Goethe — a po nich cała generacja reprezentująca idealizm — widziała w zreformowanym spinozyzmie podstawę, która może uchronić filozofię przed tym niebezpieczeństwem. Reformując i modyfikując spinozizm, Herder zmierzał do stanowiska, które można nazwać panenteizmem. Punktem wyjścia było dlań sformułowanie Lessinga *hen kai pan*. Właśnie w tym sformułowaniu zawarta jest, wedle prof. dr hab. Marion Heinz, kwintesencja spinozizmu, mianowicie takie momenty, jak totalność, holizm, synteza, przerzucenie pomostu pomiędzy podmiotem i przedmiotem, bytem i powinnością, człowiekiem a naturą. Takie powszechnie używane w XVIII w. formuły jak *Deus sive natura* czy *natura naturata* połączone z filozofią Spinozy pozwoliły w tym czasie na przedstawienie aktywności i kreatywności natury, jej procesualnego charakteru. Wedle Marion Heinz, Johann Gottfried Herder był pierwszym wybitnym w oświeceniu przedstawicielem tej panenteistycznej interpretacji Spinozy.

Następnego dnia obrady przeniosły się do Olsztyńskiej Szkoły Wyższej im. Józefa Rusieckiego, gdzie gości powitał jej rektor dr hab. Witold Tulibacki. Tego dnia wygłoszono sześć referatów: prof. dr John Zamitto (Houston University) — „Herder’s moral philosophy”; prof. dr hab. Honorata Jakuszko (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej) — „Religiöse Hintergründe der Humanitätsidee in der Philosophie von J. G. Herder”; prof. dr Paweł Dybel (Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie) — „Sprache vor der Sprache. Herder und Freud”; prof. dr Wolfgang Hinrichs (Universität Siegen) — „Zu den Realien! — Herders als Wegbereiter der Individualität und Kulturphilosophie und Pädagogik”; dr hab. Lech Ostasz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) — „Brauchen wir heute eine neue Aufklärung?” i prof. dr hab. Maciej Potępa (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) — „Der Begriff der Sprache bei Herder”.

Do nader interesujących należał ten ostatni. W centrum analizy prelegent postawił problem genezy języka na podstawie rozprawy Herdera *Vom Ursprung der Sprache*. W swoim wystąpieniu omówił kolejno: pojęcie źródła, pojęcie naturalnego źródła języka, język wrażeń, pojęcie genetycznego źródła języka ludowego, pojęcie żywego źródła: język uczucia,

duchowe źródło języka: słowo duszy. Przedmiot stanowił także związek genezy języka z koncepcją antropologii Herdera. Szczególnie poddał analizie pojęcie człowieka jako istoty niedoskonałej, wyposażonej gorzej pod względem wyposażenia zmysłowego od zwierząt, która musi rekompensować te naturalne braki poprzez rozwój szczególnej władzy poznawczej, jaką jest *Besonnenheit*. Ta zawiera zarówno cechy zmysłowości, jak i spontanicznego rozumu. Prelegent poddał analizie w tym związku pojęcie antropologiczne sfery (*Sphären*) u Herdera i jej związek z genezą języka. Szczególnie słabe wyposażenie pod względem sił władz instynktu nie wiąże człowieka z jakąś poszczególną sferą, jak to zachodzi w przypadku zwierząt, tylko predysponuje go do poruszania się we wszystkich sferach. Język jest właśnie tym narzędziem, które to człowiekowi umożliwia. Wcześniejsze od pytania o istotę języka — podkreślał prelegent — jest u Herdera pytanie o istotę człowieka.

W drugiej części swojego wystąpienia prof. Maciej Potępa przedmiotem analizy uczynił związek koncepcji języka Herdera z koncepcją języka Heideggera. Oparł się przy tym na materiale 85 tomu dzieł zebranych Heideggera, który zawiera jego notatki do wykładów na temat koncepcji języka Herdera oraz materiał z seminariów prowadzonych na temat dzieła *Vom Ursprung der Sprache*.

Ostatniego dnia obrady przeniosły się do rodzinnego miasta wielkiego filozofa — Morąga. Tam w pałacu Dohnów wygłoszono cztery referaty: dr Nigel de Souza (Cambridge University) — „Aspects of Herder's moral philosophy in the context of the XVIII century”; dr Rainer Wisbert (Privatdocent, Kolonia) — „Ideen zur Philosophie der Geschichte der Menschheit”; dr Zbigniew Zwoliński (Uniwersytet Warszawski) — „Herder und das Problem der Erkenntnis” i prof. Walentin Burień (Uniwersytet Rolniczy w Petersburgu) — „Humanism and modern life”.

Program konferencji tego dnia był najmniej napięty. Przed obradami młodzież ziemi morąskiej wystąpiła z referatem pt. „Herder w Morągu” i okolicznościowymi wierszykami w języku niemieckim. Zaraz po zakończeniu wykładów, przybyłych gości oprowadziła po Muzeum Herdera jego opiekunka mgr Magdalena Bartoś, opowiadając o jego powstaniu i historii. Zaraz po obiedzie grono uczonych wybrało się na autokarową wycieczkę wokół jeziora Narie.

Postać Johanna Gottfrieda Herdera bliska jest nie tylko filozofom, ale również historykom. Dlatego Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Muzeum Warmii i Mazur oraz burmistrz Morąga zorganizowali sesję naukową poświęconą życiu tego wybitnego myśliciela. Dwudniowa konferencja, zatytułowana „Johann Gottfried Herder 1803—2003 w dwusetną rocznicę śmierci”, odbyła się na olsztyńskim zamku (16 października) i w morąskim pałacu Dohnów (17 października).

Pierwszy dzień obrad otworzył dyrektor Muzeum Warmii i Mazur mgr Janusz Cygański. W trakcie uroczystego powitania odczytał list wojewody warmińsko-mazurskiego Stanisława Szatkowskiego z pozdrowieniami dla przybyłych naukowców. Z zebranymi przywitał się również prof. dr hab. Lothar Ulrich z Weimaru. Na ten dzień zaplanowano wygłoszenie pięciu referatów, ale swe przybycie odwołał prof. dr hab. Bazyli Białokozowicz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski), który miał wygłosić referat pt.: „Herder wobec idei etnicznej i kulturowej Słowiańszczyzny”.

Pierwszy referent, prof. dr hab. Marek Jaroszewski (Uniwersytet Gdański), wygłosił wykład zatytułowany „Badania nad twórczością Herdera w Polsce po 1945 r.” Omówił

zwłaszcza działalność Emila Adlera (1906—1997) i jego ucznia Tadeusza Namowicza (1938—2003)<sup>1</sup>. Z drugim referatem pt. „Religia człowieczeństwa w pismach Herdera” wystąpiła prof. dr hab. Honorata Jakuszko (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)<sup>2</sup>.

Prof. dr hab. Lothar Elrich (Fundacja im. Johanna Gottfrieda Herdera w Weimarze) przedstawił referat „»Ich bin nicht Goethe«. Zum Verhaeltnis Herder — Goethe”. Prelegent wyróżnił cztery okresy w znajomości obu wielkich myślicieli i pisarzy. Pierwszy z nich przypada na czas pobytu Herdera w Strasburgu na przełomie 1770 i 1771 r., gdzie poznał, jak wiele łączy go z Goethem, który jest pod silnym wpływem myśli Herdera. Drugi etap znajomości to lata 1776—1783, kiedy Goethe pomaga zdobyć Herderowi wysokie stanowisko kościelne w Weimarze. W tym okresie oddalają się od siebie. W 1783 r. następuje odnowienie przyjaźni i współpracy, zakończone w trzy lata później wyjazdem Herdera do Włoch. Tam odkrywa różnice światopoglądowe pomiędzy sobą a autorem *Fausta*. To właśnie z Italii pisze: *Ich bin nicht Goethe*. Ta świadomość różnic charakterów i światopoglądów utrzymała się pomiędzy nimi do śmierci Herdera w 1803 r.

Ostatnim wystąpieniem pierwszego dnia sesji był referat pt. „Tradycja Herderowska na Warmii i Mazurach”, który wygłosiła mgr Magdalena Bartoś (Muzeum Herdera w Morągu)<sup>3</sup>.

Drugiego dnia referaty zostały wygłoszone w sali balowej pałacu Dohnów w Morągu. Tym razem moderatorem była prof. dr hab. Honorata Jakuszko. Do pierwszego wystąpienia zaprosiła prof. dr hab. Stanisława Achremczyka (Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego), który wygłosił referat zatytułowany „Morąg w czasach Herdera”. Na początku prelegent przedstawił dawne nazwy miasta oraz omówił strategię położenia powstałego w 1280 r. zamku krzyżackiego. Następnie opowiedział o wyglądzie miasta, które powstało wokół zamku i przypomniał jego dzieje. W dalszej części omówiony został Morąg w czasach Herdera. Gdy urodził się ojciec Johanna Gottfrieda, Gottfried, Morąg był spalony. Gdy rodził się Johann Gottfried, Morąg był dynamicznie rozwijającym się miastem. Jednak kolejny pożar pochłonął Morąg w 1754 r., czyli wtedy gdy filozof *in spe* miał dziesięć lat. Następnie prof. Achremczyk omówił rodzinę Herderów i ich dom rodzinny; czas w którym proboszcz Vilamovius wpoił młodemu Herderowi humanizm; czas nauki z diakonem Trescho. Przypomniany też został wstąpienie, jakie odczuwał Herder do służby wojskowej.

Z kolejnym referatem pt.: „Pobyt Johanna Gottfrieda Herdera na uniwersytecie w Królewcu w latach 1762—1764” wystąpiła dr Danuta Bogdan (Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego)<sup>4</sup>.

Po przerwie rozpoczęła się druga część sesji, którą prowadził prof. dr hab. Stanisław Achremczyk. Z referatem „Intelektualne środowisko Rygi w czasach Herdera” wystąpił dr Henryk Rietz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski). Swój wykład rozpoczął od momentu, w którym Herder przybył do Rygi, gdzie odebrał go Hartknoch, przyjaciel z okresu studiów. U niego zamieszkał filozof w czasie swego pobytu w dzisiejszej stolicy Łotwy. Prelegent omówił działalność Hartknocha w Rydze, przynależność do loży masońskiej, posiadanie księgarni i wydawnictwa, w którym przez całe życie wydawał Herder (raz zrezygnował z usług przyjaciela, zaś po śmierci Hartknocha wydawał u jego syna). Hartknoch pomógł zdobyć Herderowi pracę w szkole katedralnej, jednakże Herder nie był zadowolony z zarobków. Dalej dr Henryk Rietz przybliżył atmosferę wieczorów spędzanych przy kieliszku dobrego wina

1 Druk w Komunikatach Mazursko-Warmińskich 2003, nr 4, ss. 477—488.

2 Ibidem, ss. 467—476.

3 Ibidem, ss. 489—499.

4 Ibidem, ss. 451—465.

i muzyce (Hartknoch grał). To właśnie w tym okresie zrodził się pomysł spisania pieśni ludowych. Gdy Herder zdecydował się opuścić Rygę, na statek odprowadzała go kobieta.

Jako ostatni wystąpił dr Egon Freitag (Fundacja im. Johanna Gottfrieda Herdera w Weimarze) z referatem „»Wen viel gegeben ist, der hat auch viel zu liesten«. Herder in Weimar”<sup>5</sup>. Zajął się w nim ostatnim okresem w życiu myśliciela z Morąga, który przypada na lata 1763 (kiedy to Herder wraz z rodziną przybył do Weimaru) — 1803 (śmierć filozofa). Prelegent przedstawił słuchaczom wielość dziedzin naukowych i literackich, którymi zajmował się Herder. Omówił też działalność duszpasterską w parafii św. Piotra i Pawła, gdzie Herder doprowadził do perfekcji sztukę wygłaszania kazań, zajmował się kontrolą rachunków kościelnych i opieką nad szkolnictwem. W dalszej części referatu dr Egon Freitag cytował listy filozofa do Hartknocha i ówczesnych współpracowników. Następnie omówił *Myśli z filozofii dziejów* — największe dzieło filozofa z Morąga. Na koniec wystąpienia referent przypomniał trzy „boginie” Herdera: czas, ochotę i siły. Myśliciel uskarżał się zwłaszcza na brak tej pierwszej.